

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Nowakowska

Protokolant: st.sekr.sądowy Alina Kędzia

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2021 r. w Kaliszu

odwołania Urzędu Gminy Ż.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 26 sierpnia 2021 r. Nr (...)

w sprawie Urzędu Gminy Ż.

przy udziale J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie ubezpieczenia

1. Zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 26 sierpnia 2021 r. znak (...)/

(...) w ten sposób, że ustala, iż J. M. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu w okresie od 12 września 2016r. do 31 października 2016r. u płatnika składek Urząd Gminy Ż.

2. Zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz Urzędu Gminy Ż. kwotę 180zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia Ewa Nowakowska

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26.08.2021r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że J. M. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu u płatnika składek Urząd Gminy Ż. w okresie od 12.09.2016r. do 31.12.2016r. z podstawą wymiaru składek 3000zł, uznając, że umowa między nimi zawarta, a dotycząca wykonania inwentaryzacji wskazanych lokali mieszkalnych jest w rzeczywistości umową zlecenia.

Odwołanie od tej decyzji złożył płatnik składek: Urząd Gminy Ż. domagając się jej zmiany i ustalenia, iż J. M. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu w okresie objętym decyzją z tytułu pracy wykonywanej u płatnika, gdyż zawarta została umowa o dzieło.

Wniósł też o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

J. M. jako strona postępowania wniosła o uwzględnienie odwołania od decyzji objętej sporem.

Sąd ustalił co następuje.

Poza sporem jest, że Urząd Gminy Ż. zawarł w dniu 12.09.2016r. z J. M. umowę o dzieło polegające na dokonaniu inwentaryzacji lokali mieszkalnych w budynkach nr 9 i 10 oraz budynków gospodarczych przynależnych w celu uzyskania zaświadczenia o samodzielności lokali. Umowa przewidywała czas wykonania od 12.09.2016r. do 31.10.2016r. i wynagrodzenie w kwocie 3000zł. (kserokopia umowy w aktach ZUS)

J. M. jest inżynierem budownictwa i ma uprawnienia do projektowania oraz nadzoru i kierownictwa w zakresie budownictwa.

W wyniku jej pracy powstał dokument- dokumentacja służąca do wyodrębnienia poszczególnych mieszkań w budynkach jako samodzielne mieszkania, niezbędna dla późniejszej sprzedaży tych lokali. Wykonanie tego zadania wymagało dokonania pomiarów, rysunków, opisu. Nadto konieczne okazało się przygotowanie zaleceń dla Urzędu w kwestii dokonania pewnych dodatkowych prac budowlanych tak by spełnione były warunki wymagane przez przepisy Prawa Budowlanego co do samodzielności lokali w budynkach. Następnie J. M. dokonała podsumowania materiałów, wniosków i stworzenia dokumentacji. Zaplanowanie potrzebnych przeróbek w budynkach w celu wyodrębnienia lokali wymagało od J. M. inwencji twórczej, przemyśleń dla wyboru najkorzystniejszego sposobu wyodrębnienia lokali. (chodziło o dobudowanie w odpowiednim miejscu ścianek, schodów itp..) W tym zakresie J. M. miała przez Gminę zostawioną pełną swobodę twórczą. Gmina określiła jej tylko oczekiwany rezultat w postaci sporządzenia takiej dokumentacji inwentaryzacyjnej lokali, która odpowiadać będzie wymogom prawnym i pozwoli na uzyskanie od właściwego organu zaświadczenia o samodzielności lokali w celu ich sprzedaży. Praca dotyczyła budynków z pierwszej połowy XX wieku, które nie miały żadnej dokumentacji budowlanej. Konieczne było wykonanie wszelkich własnych pomiarów i opisów. Gmina nie kontrolowała sposobu wykonania pracy w trakcie opracowywania inwentaryzacji. Zainteresowana była tylko jej rezultatem końcowym.

Efekt pracy został opracowany na 14 stronach pisma zawierającego informacje ogólne, opis stanu prawnego nieruchomości, opis poszczególnych budynków mieszkalnych (nr 9 i 10) i gospodarczych z podaniem ich charakterystyki technicznej, oraz rozliczenie powierzchni, program użytkowy lokali i wyliczenie udziału lokali we współwłasności gruntu i części wspólnych. Inwentaryzacja nadto zawierała załączniki w postaci wyciągu z ksiąg wieczystych i rysunki rzutu poszczególnych kondygnacji. Wykonując pomiary do inwentaryzacji J. M. korzystała z pomocy wnuka.

(dowód- zeznania J. M. z rozprawy w dniu 08.12.2021r.[00:04- 00:00:19] wydruk inwentaryzacji w aktach ZUS)

Za wykonaną pracę Urząd Gminy Ż. wypłacił umówione wynagrodzenie w dniu 30.11.2016r. Poza sporem jest, że nie dokonano zgłoszenia wykonawcy umowy do ubezpieczenia

W okresie od 26.04.2021r. do 24.05.2021r. organ rentowy prowadził u płatnika kontrolę prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne za okres od czerwca 2016 r, do grudnia 2019r.

W protokole kontroli z dnia 24.05.2021r. zakwestionowano m.in. umowę cywilno- prawną zawartą z J. M., uznając, że nie była to umowa o dzieło, ale zlecenie.

(dowód: protokół kontroli ZUS) .

Sąd zważył, co następuje.

Na wstępie wskazać należy, że umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających

bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi. Prawidłowa kwalifikacja zawieranej umowy nie zawsze jednak jest sprawą oczywistą. Decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Wola stron posłużenia się danym rodzajem umowy nie jest decydująca jeśli nie są zrealizowane konstrukcyjne elementy danej relacji prawnej.

Aby prawidłowo ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, należy kierować się jej treścią, zadaniem jakie osoba zatrudniana ma do wykonania, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba ta na siebie przyjmuje.

Stosownie do art. 734 § 1 k.c. przez umowę **zlecenia** przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, że przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Z kolei stosownie do treści art. 627 k.c. przez umowę **o dzieło** przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny, jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu.

W uproszczeniu umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu”, a umowę zlecenia do „umów starannego wykonanie usługi”.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu.

Umowa zlecenia natomiast takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia -nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21.12.1993 r. sygn. III AUr 357/93. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26.01.2006 r. sygn. III AUa 1700/05, wyrok Sądu Najwyższego z 13.03.1967 r. sygn. I CR 500/66)

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. **Dzieło** stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być z góry określony, i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną.

Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny.

Dzieło musi mieć **indywidualny charakter** i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o **osiągnięcie umówionego rezultatu**, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

Z kolei umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W umowie zlecenia można wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałby on osiągnięty.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu.

Aby można było mówić o wykonanej pracy jako o dziele musi ono stanowić samodzielny materialny bądź niematerialny byt, a nie tylko etap większej realizacji. (wyrok Sąd Apelacyjny w Poznaniu z 31.08.2016r. IIIAUa 2226/15) W wyroku z 10 stycznia 2017 r. w sprawie o sygn. akt III UK 53/16, (Lex nr 2188651) Sąd Najwyższy wypowiedział się przy tym, że zobowiązanie z art. 627 k.c. polega na wykonaniu nie jakiegokolwiek dzieła, ale na realizacji dzieła oznaczonego. Nie ma przy tym wątpliwości, że „oznaczenie” następuje pierwotnie w trakcie układania postanowień umownych. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie, przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.03.2000 r. sygn. II UKN 386/99)

W przypadku umów o dzieło nacisk kładziony jest na odbiór prac, który stanowi dwustronną czynność prawną, związaną ze sprawdzeniem cech wykonanego dzieła i prowadzącą do przekazania tego dzieła zamawiającemu. Dokonanie odbioru stanowi obowiązek zamawiającego i aktualizuje się w chwili stwierdzenia, że dzieło zostało wykonane zgodnie z umową. Brak precyzyjnego określenia w umowie rezultatu czynności, których wykonania podjęła się osoba świadczy o tym, że odbiór takich prac klóciłby się z istotą odbioru dzieła w rozumieniu przepisu art. 627k.c.

Skoro zatem podstawą cechą umowy o dzieło jest osiągnięcie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, to dla właściwej kwalifikacji takiej umowy rezultaty pracy wykonawcy dzieła powinny mieć taką formę, aby mogły być przedmiotem postrzegania, pozwalającym nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego dzieła. Samoistność dzieła polega na jego niezależności od twórcy oraz jego dalszym istnieniu i oddziaływaniu. Tego rodzaju samodzielność pozwala na zastosowanie przepisów o rękojmi za wady, aby możliwa była ocena czy dzieło zostało wykonane zgodnie z umową. (patrz wspomniany wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5.04.2016r. IIIAUa 1808/15)

Podobnie co do kryterium pozwalającego na rozróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia wypowiedziały się Sąd Najwyższy w wyroku z 3.11.2000r. IVCKN 152/00 oraz Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 26.01.2006r IIIAUa 1700/05.

Podzielając ten pogląd Sądu Najwyższego Sąd orzekający uznał, że powyższe rozważania dotyczą również sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu umowę ocenianą w niniejszej sprawie, której przedmiotem jest dokonanie inwentaryzacji wskazanych obiektów należy traktować, zgodnie z nadaną nazwą, czyli jako umowę o dzieło.

Zlecający Urząd Gminy oczekiwał od wykonawcy wykonywania pracy polegającej na osiągnięciu konkretnego, określonego w umowie rezultatu czyli sporządzenia odpowiedniej dokumentacji odpowiadającej wymogom prawa budowlanego. Miał powstać twór konkretny, skończony, indywidualnie oznaczony, a oczekiwany efekt końcowy został określony w sposób pozwalający odróżnić go od innych i także uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Praca ta, choć oczywiście jest, że inwentaryzacja musiała odpowiadać określonym warunkom według przepisów prawa, miała też indywidualne cechy, gdyż pozostawiała wykonawcy swobodę twórczą przy określaniu przeróbek niezbędnych dla wyodrębnienia samodzielnych lokali mieszkalnych. Praca miała to być działaniem jednorazowym, służącym dalszym czynnościom zmierzającym do zbycia lokali. Ustalenia umowy były wystarczająco sprecyzowane aby przyjąć, że jasno określono parametry oczekiwanego rezultatu. Praca poddawała się też testowi na istnienie wad fizycznych dzieła, gdyż gdyby takie stwierdzono, istniała możliwość dokonania poprawek. Sposób wykonania umowy został przy tym pozostawiony uznaniu osoby przyjmującej zamówienie, co jest charakterystyczne dla umów o dzieło.

W niniejszej sprawie przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało wbrew stanowisku organu rentowego iż rzeczywistą wolą stron umowy nie było świadczenie usług, a wykonanie dzieła. Powstawał bowiem umówiony indywidualny, rozpoznawalny, wyróżnialny twór pracy. Zatem to wynik, a nie określone działania były istotne dla realizacji umowy.

Osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o dzieło nie podlegają ubezpieczeniom społecznym, inaczej niż osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13.10.1998 r. (Dz. U z 2017r. poz. 1778 ze zm.) tylko one podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Zaskarżona decyzja podlegała więc zmianie i zgodnie z art. 477¹⁴§ 2 orzeczono jak w pkt.1 wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt.2 na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.).

Zgodnie z wyżej powołanym rozporządzeniem stawka minimalna dla adwokata w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego wynosi 180 zł.